

Sygn. akt IV Ka 341/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sylwana Wirth (spr.)
Sędziowie:	SSO Adam Pietrzak SSO Maciej Jedliński
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r.

sprawy **K. K.**

syna J. i C. z domu B.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 177 § 1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 27 stycznia 2015 r. sygnatura akt II K 672/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 120 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 341/15

### **Uzasadnienie**

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 roku uznał oskarżonego K. K. za winnego tego, że w dniu 30 listopada 2012 roku w W. woj. (...) kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) poprzez dokonanie niewłaściwej oceny zmieniającej się sytuacji na drodze i podjęcie manewru wyprzedzania z niewłaściwej strony wyprzedzanego pojazdu marki T. (...) wykonującego manewr skrętu w lewo i nie dostosowując prędkości do zmieniającej się sytuacji na drodze, w wyniku czego nie był w stanie zapanować nad swoim pojazdem i doprowadził do zderzenia tych pojazdów, w

następstwie czego kierowca samochodu marki T. (...) A. J. doznała obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego i piersiowego, stłuczenia klatki piersiowej i głowy oraz pasażer tego samochodu J. B. doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej i prawego barku, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ich ciała na czas powyżej dni siedmiu, to jest popełnienia czynu z art. 177 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk I art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat.

Orzekł ponadto o kosztach sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego - na jego korzyść.

Powołując się na przepisy art. 427 § 1 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk apelujący wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 i 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych bez szczegółowego rozważenia całości materiału dowodowego w tym zwłaszcza:

a) obdarzenie w całości wiarygodnością zeznań A. J. i J.B. w sytuacji gdy są one sprzeczne z dokumentacją fotograficzną załączoną do niniejszego postępowania, obrazującej powypadkowe usytuowanie pojazdu marki T., miejsce i sposób powstałych w obu pojazdach uszkodzeń;

b) obdarzenie w całości wiarygodności zeznań ww. świadków w sytuacji gdy są one sprzeczne z torem jazdy pokrzywdzonej wynikającym z załączonej dokumentacji fotograficznej z miejsca wypadku;

II. obrazę przepisów postępowania, mogąca mieć wpływ na treść wyroku, tj:

a) art. 4 kpk przez uwzględnienie wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego oraz pominięcie okoliczności przemawiających na jego korzyść, tj. dynamicznie zmieniającej się sytuacji na drodze, wynikającej z zachowania się kierującej pojazdem marki T.;

b) art. 7 kpk przez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania ocenę materiału dowodowego, wyrażającą się w nierozważeniu i nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, wynikających z jego wyjaśnień i świadka K. Z., opinii biegłego E. P., a także pozostałego bezosobowego materiału dowodowego w postaci zdjęć monitoringu z autobusu, a także częściowo zeznań A. J. i J. B. w zakresie w jakim mówią oni o przesunięciu pojazdu, zmiennej sytuacji drogowej oraz pominięciu w tej części przepisów ruchu drogowego, a to art. 17 ust 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r. poz 1137 z późn.zm), podczas gdy prawidłowa analiza tych okoliczności prowadzi do wniosku, że oskarżony nie popełnił przypisanego mu czynu;

III. obrazę przepisów postępowania, mogąca mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 i 7 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez pominięcie ustaleń, pomiarów, analiz, badań rekonstrukcyjnych oraz weryfikacyjnych obliczeń i symulacji komputerowych, a także przeprowadzonych na ich podstawie badań i analiz zawartych w opiniach biegłego E. P., opierających się na wersji poruszania się samochodu marki T. podanej przez oskarżonego i świadka K. Z. oraz bezkrytyczną ocenę opinii biegłego A. P., w sytuacji, kiedy przyjmuje on, że od pierwszego zetknięcia się pojazdów doszło przy lewej krawędzi jezdni, opierając się na błędnym założeniu, że przesunięcie pojazdu pokrzywdzonej było przesunięciem równoległym do osi jedni, co nie znajduje potwierdzenia w uszkodzeniach pojazdu i ich powypadkowym usytuowaniu

IV. obrazę przepisów postępowania mogąca mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez niedostateczne rozstrzygnięcie rozbieżności w opiniach biegłych i samodzielne przyjęcie przez Sąd wyłącznie na podstawie doświadczenia życiowego o prawdziwości zeznań świadków A. J. i J. B. , zaś nieobdarzenie takim przymiotem wyjaśnień oskarżonego oraz świadka K. Z., w sytuacji gdy te ostatnie dowody znajdują odzwierciedlenie w dowodach bezosobowych; a w konsekwencji

V. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę przez wprowadzenie nieprawidłowego wniosku o sprawstwie i winie oskarżonego:

a) mimo niekwestionowanej okoliczności, że do zetknięcia się pojazdów doszło prawym przednim rogiem pojazdu prowadzonego przez oskarżonego w lewe tylne drzwi pojazdu kierowanego przez A. J., przyjęcie, że przesunięcie pojazdu marki T. było przesunięciem równoległym do osi jezdni, nie zaś ukośnym, jaki wynika z prawidłowej oceny dowodowego materiału bezosobowego;

b) błędnego przyjęcia, wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonych, że A. J. prawidłowa zjechała do osi jezdni i sygnalizowała manewr skrętu w lewo, w sytuacji, kiedy z innych źródeł osobowych, jak i doświadczenia życiowego wynika, że gdyby tak było, zakładając wersję przyjętą przez Sąd, oskarżony obserwując zachowanie się ww. z dalekiej odległości (jak podaje sama pokrzywdzona w chwili wy wykonywania manewru widziała pojazd oskarżonego w dalekiej odległości) gdyby miał podjąć błędną decyzję o wyprzedzaniu pokrzywdzonej z lewej strony, to wówczas dużo wcześniej zjechałby na lewy pas i cała siła zderzenia się pojazdów została skierowana na przód kierowanego przez oskarżonego pojazdu, co nie znajduje potwierdzenia w uszkodzeniach stwierdzonych w pojeździe oskarżonego;

c) błędnego przyjęcia, wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonych, że do zderzenia się pojazdów doszło już w końcowej fazie wykonywania manewru skrętu w lewo przez A. J., tj. kiedy przednie koła znajdowały się już poza lewą krawędzią jezdni, w sytuacji, kiedy - jak wynika z dokumentacji fotograficznej - w takiej pozycji pojazd pokrzywdzonej znalazł się już po wyhamowaniu pojazdów, poprzedzonym pchaniem przez pewien odcinek pojazdu pokrzywdzonej, na co wskazuje w swych wyjaśnieniach oskarżony oraz świadkowie K. Z., jak również sami pokrzywdzeni, zaś uszkodzeń stwierdzonych na pojazdach wynika że owo przesunięcie było przesunięciem ukośnym w stosunku do osi jezdni.

Podnosząc wskazane zarzuty, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie:
2. uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wałbrzychu, celem weryfikacji ustaleń przyjętych przez zbiegłego A. P., w szczególności w oparciu o powypadkowe usytuowanie pojazdów uczestników zdarzenia.

### **Sad Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew wywodom skarżącego, sąd odwoławczy stwierdza, że ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności ujawnionych w toku postępowania.

Ocena dowodów uwzględnia reguły procesowe z art. 4, 5 i 7 kpk, jest pełna i wszechstronna i nie nosi cech dowolności.

Sąd Rejonowy trafnie oparł swoje przekonanie o sprawstwie i zawinieniu oskarżonego na zeznaniach A. J. i J. B., ponieważ ich relacje są stanowcze i zbieżne ze sobą oraz przystają do innych dowodów, wskazanych w pisemnym uzasadnieniu.

Podkreślić trzeba, że świadkowie przedstawiali w toku całego postępowania przebieg zdarzenia w sposób jednoznaczny, określając dokładnie zachowanie kierujących pojazdami. Ich wersje nie zostały podważone ani wykluczone opiniami biegłych A. P. jak i E. P., na co zwrócił uwagę i wykazał Sąd I instancji.

Odmienne wersja przebiegu wypadku wynikająca z wyjaśnień oskarżonego oraz świadka K. Z., słusznie została przez sąd wykluczona i uznana za niewiarygodną. Relacje tych osób, nie dość, że diametralnie się różnią od zeznań

pokrzywdzonych i pozbawione są logiki, zwłaszcza jak idzie o tor jazdy i zachowanie na drodze kierującej (...) to jeszcze sprzeczne są wewnętrznie oraz rozbieżne wzajemnie.

Świadek K. Z. w postępowaniu przygotowawczym zeznał m.in. (k.46), że: „... kierująca T. ustawiła się w naszym kierunku jazdy, wyjechała bezpośrednio z zatoki pod nasz pojazd a zderzenie samochodów miało miejsce na lewym pasie....”.

Przesłuchiwany na rozprawie (k.158) świadek podał już odmiennie, że: „T. była skierowana przodem do nas, wykonywała manewr zawracania a do kolizji doszło na naszym pasie ruchu.”

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, natomiast, że „do kontaktu pojazdów doszło na prawym pasie ruchu podczas wjeżdżania T. i włączenia się do ruchu (k.86), zaś na rozprawie podał, iż, pokrzywdzona jechała w przeciwnym kierunku do mojego i zawracała przejeżdżając z mojej lewej strony na prawą stronę ... do pierwszego kontaktu doszło przy osi jezdni jeszcze na naszym pasie ...”(k.154).

Jak z powyższego wynika, o ile w toku dochodzenia obaj mężczyźni utrzymywali, że kierująca pojazdem T. wyjeżdżała z prawej strony jezdni z zatoki autobusowej i samochód zwrócony był przodem do kierunku ruchu tożsamym z pojazdem oskarżonego, o tyle w dalszym postępowaniu twierdzili, że pokrzywdzona nadjechała z przeciwnego kierunku i wykonała manewr zawracania z prawej strony do lewej. Po za tym o ile oskarżony wyjaśnił, że do zderzenia pojazdów doszło na prawym pasie ruchu przy osi jezdni, o tyle świadek K. Z. podawał przecież, że zderzenie miało miejsce na lewym pasie.

Sąd Rejonowy przeanalizował dokładnie i szeroko prezentowaną przez oskarżonego wersję, wykazując jej niedorzeczność, brak logiki i irracjonalność w opisie zachowania kierującej T.. Gdy powyższą - przekonującą argumentację -zestawi się z rozbieżnościami w relacjach oskarżonego i świadka K. Z., to teza sądu orzekającego o niewiarygodności tych relacji zasługuje na pełną akceptację. Konsekwencją powyższego stanowiska było odrzucenie opinii biegłego E. P. i pominięciu jej wniosków przy ustalaniu podstawy faktycznej, skoro biegły założył inną wersję w zakresie toru jazdy (...) aniżeli wynikająca z zeznań pokrzywdzonych.

Podkreślenia i zaakcentowania - za sądem I instancji - wymaga, że żadna z opinii biegłych (A. P., E. P.) nie wyklucza, iż pokrzywdzona nie wykonywała manewrów przez siebie opisywanych a zachowywała się na drodze tak jak przedstawił oskarżony. Rozbieżności w jego wyjaśnieniach oraz w zeznaniach świadka Z., prowadzą do niemożności uznania przedstawionej wersji za wiarygodną, zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy i jednocześnie wskazują na nie zachowanie należytej ostrożności na drodze kierującego oskarżonego.

W nawiązaniu do apelacji należy jeszcze dodać, że biegły A. P. uwzględnił w swojej opinii materiał dowodowy w postaci nagrania z kamery autobusu, odzwierciedlające wzajemne usytuowanie pojazdów po kolizji i do materiału tego odniósł się opiniując. Nie ma tym samym potrzeby powielania dowodu z opinii biegłego i weryfikowania powyższej kwestii.

Sąd Rejonowy trafnie i zasadnie przypisał sprawstwo i winę oskarżonemu, skoro przemawiają za tym przeprowadzone dowody.

Z tego też względu zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Wymierzona kara - bliska minimum ustawowego - nie może być uznana za rażąco surową.